

Ewangelia na piątek: Uznać boskość Jezusa

Ewangelia z piątku 4 tygodnia Wielkiego Postu wraz z komentarzem. «Ja Go znam, bo od Niego jestem i On Mnie posłał». Panie, przymnóż nam wiary, abyśmy uznali twoją boskość i udziel nam sił, aby dzień po dniu działać w sposób spójny z naszą wiarą.

Ewangelia (J 7, 1-2. 10. 25-30)

Jezus obchodził Galileę. Nie chciał bowiem chodzić po Judei, bo Żydzi zamierzali Go zabić.

A zbliżało się żydowskie Święto Namiotów. Kiedy zaś bracia Jego udali się na święto, wówczas poszedł i On, jednakże nie jawnie, lecz skrycie.

Niektórzy z mieszkańców Jerozolimy mówili: «Czyż to nie jest Ten, którego usiłują zabić? A oto jawnie przemawia i nic mu nie mówią. Czyżby zwierzchnicy naprawdę się przekonali, że On jest Mesjaszem? Przecież my wiemy, skąd On pochodzi, natomiast gdy Mesjasz przyjdzie, nikt nie będzie wiedział, skąd jest».

A Jezus, nauczając w świątyni, zawołał tymi słowami: «I Mnie znacie, i wiecie, skąd jestem. Ja jednak nie przyszedłem sam z siebie; lecz prawdomówny jest Ten, który Mnie posłał, którego wy nie znacie. Ja Go znam, bo od Niego jestem i On Mnie posłał».

Zamierzali więc Go pojmać, jednakże nikt nie podniósł na Niego ręki, ponieważ godzina Jego jeszcze nie nadeszła.

Komentarz

Święty Jan ukazuje w Ewangelii wątpliwości Żydów dotyczące pochodzenia Pana Jezusa. Myśleli, że pochodzenie Mesjasza będzie nieznane i nie byli w stanie przyjąć, że Jezus pochodził z Nazaretu. Nie zdawali sobie sprawy z jednej z największych tajemnic naszej wiary: boskiego pochodzenia Jezusa. Zamknięcie się na tę prawdę jest powodem starcia się z Jezusem.

To nie pierwszy raz, kiedy święty Jan opowiada o wrogości Żydów (J 5, 18), nie jest to także ostatnia taka sytuacja (J 8, 59; 10, 31-33). W ten sposób święty Jan podkreśla wolne

działanie Jezusa, który wypełniając wolę Ojca, odda się w ręce swoich wrogów, kiedy nadejdzie jego «godzina» (J 18, 4-8).

Kiedy Jezus mówi, że “od Niego jestem i On Mnie posłał” podkreśla własną tożsamość: swoje boskie pochodzenie. Objawia nam niewyczerpalną tajemnicę. To dlatego jego przeciwnicy podejmują próbę pojmania go, ponieważ uznają jego słowa za bluźnierstwo. Wielu spośród Żydów nie uznaje boskości Jezusa, pomimo tego, że widzieli jego dzieła i słyszeli jego słowa.

Właściwe przyjęcie dzieł Jezusa jest pierwszym krokiem, aby dojść do wiary w jego boskość. Przyjęcie Jezusa wiąże się z osobistym nawróceniem: «kto pragnie zrozumieć i pojąć w całej pełni słowa Chrystusa, powinien starać się według Niego kształtować całe swoje

życie» (Tomasz a Kempis, O
naśladowaniu Chrystusa 1,1,2).

Także ty i ja możemy każdego dnia
dokonać tego samego wolnego
wyboru. Aktu uznania boskości
Jezusa, który ma wiele skutków w
naszym własnym życiu. Oznacza
wewnętrzną przemianę, ponieważ
Boże przesłanie domaga się
odpowiedzi, skłania mnie do
osobistego nawrócenia. Prośmy Pana
o większą wiarę, aby uznać jego
boskość i aby udzielił nam sił, do
tego, by dzień po dniu działać w
sposób spójny z naszą wiarą.

Zdjęcie: Jeremy Perkins-
Unsplash

na-piatek-uznac-boskosc-jezusa/
(08-08-2025)